

**Wszystkie stałe
komisje rady**

OR. 0012.4.6.2021.

**Protokół ze wspólnego posiedzenia
stałych komisji Rady Powiatu Wysokomazowieckiego
z dnia 25 listopada 2021 roku**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie wszystkich stałych komisji rady oraz zaproszeni goście (listy obecności w załączeniu).

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Rozpatrzenie pisma Fundacji „Praca Dla Niewidomych”.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał rady powiatu.
5. Sprawy różne.
6. Uroczyste otwarcie drogi Wólka Mała- Świątek Nowiny.
7. Zamknięcie posiedzenia.

25 listopada w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem odbyło się wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Powiatu Wysokomazowieckiego, którego jednym z punktów było rozpatrzenie pisma Fundacji „Praca dla Niewidomych” oraz dyskusja na temat przyszłego udziału fundacji w prowadzeniu Zakładu Aktywności Zawodowej w Krzyżewie.

Wraz z zakończeniem umowy z Fundacją „Praca dla Niewidomych”, która od 2016 roku prowadziła Zakład Aktywności Zawodowej w Krzyżewie, Zarząd Powiatu Wysokomazowieckiego we współpracy ze Szpitalem Ogólnym w Wysokiem Mazowieckiem rozpoczął prace nad utworzeniem Stacjonarnego Oddziału Rehabilitacji Szpitala Ogólnego w budynkach zajmowanych obecnie przez prowadzone przez Fundację Centrum Turystyczno-Rehabilitacyjne w Krzyżewie. Jak podkreślił Starosta Wysokomazowiecki Bogdan Zieliński podczas XXVII Sesji Rady Powiatu Wysokomazowieckiego z dnia 28 października, jednym z koniecznych warunków utworzenia oddziału musi być utrzymanie Zakładu Aktywności Zawodowej w Krzyżewie oraz zatrudnienia wszystkich pracujących w nim osób niepełnosprawnych.

- Nikomu z osób niepełnosprawnych nie pozwolę, żeby ktoś na tym stracił – zaznaczył Starosta Wysokomazowiecki. – To zapewniam, gwarantuję. (...) Państwu radnym mówiłem od samego początku, że aby cokolwiek zmieniać w Krzyżewie, muszą być spełnione dwa warunki: po pierwsze kontrakt z NFZ, a po drugie, na tym samym równoległym poziomie utrzymanie ZAZ-u. W ostatni poniedziałek rozmawiałem z kierownikiem tego zakładu (pan prezes nie dojechał) i przedstawiłem sytuację. zaproponowałem fundacji dalszą kontynuację działalności w tych budynkach z przebranzowaniem się niejako w jednej z dziedzin, która w tej chwili zajmuje się ZAZ (...). Nigdy nie pozwolę na to, żeby te osoby niepełnosprawne przy tych zmianach straciły w czymkolwiek. Tak nigdy nie będzie i wszystkich o tym zapewniam.

Starosta zapewnił również, że w przypadku, jeśli fundacja „Praca dla Niewidomych” nie wyrazi chęci kontynuowania prowadzenia ZAZ-u, powiat utworzy własny, samorządowy ZAZ, w którym pracę znajdą wszyscy dotychczas zatrudnieni w Krzyżewie niepełnosprawni.

- Rozbawialiśmy już z panią dyrektorem PCPR w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Jeśli fundacja wyjdzie z założenia, że nie jest w stanie tego prowadzić, a taka wstępna informację otrzymałem od pani kierownik, że to będzie bardzo trudne, poprosiłem żeby się nad tym zastanowili, ale

jeśli fundacja zrezygnuje z prowadzenia ZAZ-u w Krzyżewie, to ja gwarantuje utworzenie ZAZ-u prowadzonego przez powiat wysokomazowiecki, który będzie pracował i miał swoją siedzibę w Krzyżewie. Da się to połączyć i da się to pogodzić.

Podczas wspólnego posiedzenia komisji rady Powiatu Wysokomazowieckiego dnia 25 listopada Starosta Wysokomazowiecki, Radni Rady Powiatu Wysokomazowieckiego oraz Dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem powtórzyli deklarację utworzenia ZAZ-u w Krzyżewie w związku z tym, iż fundacja „Praca dla Niewidomych” nie wyraziła chęci kontynuowania swojej działalności na nowych, zaproponowanych zasadach. Podczas posiedzenia wielokrotnie poruszono również temat nierzetelnego przekazu medialnego na temat sprawy, gdyż zaangażowane w temat programy interwencyjne wielokrotnie ocierały się o manipulację i tendencyjność, niesłusznie przypisując Zarządowi Powiatu intencję pozbawienia zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Na posiedzeniu obecni byli również pracownicy Zakładu Aktywności Zawodowej, a także przedstawiciele fundacji „Praca dla Niewidomych”, w tym prezes fundacji Piotr Konczewski oraz członek Zarządu i kierownik ZAZ w Krzyżewie Katarzyna Turosieńska.

- Myślałem, że będzie to zupełnie inaczej funkcjonowała, bo pierwszymi, którzy otrzymali propozycję dalszego prowadzenia ZAZ-u, to byliście państwo, fundacja – zwrócił się do obecnych na posiedzeniu przedstawiciele Fundacji starosta. – Teraz sobie tego nie wyobrażam. Nie po tym, co się stało w mediach. (...) Ja nigdy bym nie pozwolił na to, żeby osoby niepełnosprawne, używać jako pionków lub broni w jakiegokolwiek wojence, by wysyłać państwa na oczy telewizorów w takiej sytuacji. Jest pewna granica, której przekroczyć nie można.

Pomimo zapewnienia za strony powiatu, że wszystkie osoby niepełnosprawne znajdą zatrudnienie w nowym ZAZ-ie, prezes fundacji w swoim wystąpieniu poddawał w wątpliwość m.in. możliwość utworzenia wystarczającej liczby miejsc pracy.

Jak podkreślił Starosta Wysokomazowiecki osoby niepełnosprawne miałyby dalej odpowiadać za strefę gastronomiczną i sprzątanie, a także dodatkowo angażować się w pomoc w prowadzeniu szpitalnego oddziału i pracę w stadninie koni, która również pozostanie utrzymana. Dodatkowo w nowym Oddziale Rehabilitacyjnym planowane jest utworzenie pralni, mającej obsługiwać Szpital Ogólny w Wysokiem Mazowieckiem. Utworzenie Oddziału Rehabilitacyjnego otworzyłoby też nowe możliwości rozwoju Zespołowi Szkół Rolniczych w Krzyżewie, m.in. utworzenie nowego kierunku fizjoterapii.

Radny Dariusz Mościcki odczytał pismo Społecznego Komitetu Obrony Szkoły w Krzyżewie jakie zostanie złożone do starosty „*Panie Starosto, Z dużym niepokojem przyglądamy się wszelkim działaniom fundacji, prowadzącej Zakład Aktywizacja Zawodowej w Krzyżewie, która dąży do wymuszenia przedłużenia działalności i korzystania z budynków Zespołu Szkół Rolniczych w Krzyżewie dla fundacji. Zdajemy sobie sprawę, że projekt przebudowy i renowacji budynków, był zrealizowany przez powiat wysokomazowiecki, który przekazał na podstawie umowy użytkowanie budynków ww. fundacji. Okres ten zakończył się z końcem maja bieżącego roku, aczkolwiek starosta przedłużył go do końca 2021 roku, dając czas na uregulowanie przez fundację niezbędnych czynności na zakończenie przez nią działalności. Niepokój nasz wzbudza fakt, że osoby niepełnosprawne jako „zakładnicy” wykorzystywani są do sporu fundacji ze starostwem. Zarząd fundacji i ZAZ przystępując do konkursu na prowadzenie obiektów w 2015 roku był świadomy, że jest tzw., „gościem na nie swoich obiektach” przez 5 lat. Zatem był czas na przygotowanie niepełnosprawnych, że coś się w końcu skończy. Fundacja zapewne z góry założyła, że nadal będzie prowadziła działalność z zamiarem prowadzenia działalności przynoszącej zyski, co nie było możliwe w czasie trwania projektu. W tym przypadku się nic nie kończy, Pan zapewnia za każdym razem, że osoby niepełnosprawne będą miały zarówno pracę*

jak i rehabilitację, tylko nikt tego nie słucha. Bunt powstał nie tylko osób niepełnosprawnych, ale również osób, które są z góry nastawione, że będzie źle. Gdzie jest tu dobra wola współpracy? i wypracowanie modelu, który będzie służył zarówno niepełnosprawnym jak i całej społeczności powiatu wysokomazowieckiego. Drugi i to najważniejszy problem, o którym nikt nie mówi, to Zespół Szkół Rolniczych w Krzyżewie do którego obiekty należą. Czy ktoś się zastanawia, jak ma się rozwijać ta szkoła?, Jak młodzież ma korzystać z Internatu, w którym przeznaczonych jest tylko 20 miejsc noclegowych ?. Co z posiłkami z którymi są cały czas problemy? Dlaczego młodzież chcąc uczyć się i rozwijać w ZSR w Krzyżewie ma być cały czas różne ograniczenia przez gości hotelowych. Obiekty, które są perełką tej szkoły, muszą wrócić do niej i do powiatu, a te transparenty „Panie starosto nie odbiera nam Pan godności” są obrzydliwe i nie napisane przez niepełnosprawnych, a gdzie godność młodzieży, w pokojach której kwatrowani są goście z psami. Gdzie spokój?, Gdy w pokojach hotelowych jest pijaństwo, a przypadek podcięcia gardła gościowi hotelowemu to już poszedł w nie pamięć? Czy w ten sposób działa szanujący się pensjonat? W tej „szopce” bo inaczej nie można tego nazwać ktoś zapomniał, że jest rozwijająca się szkoła rolnicza, potrzebuje obiektów i gruntów do nauki i odbywania praktycznej nauki zawodu. Jako Społeczny Komitet Obrony Szkoły w Krzyżewie apelujemy do Pana Starosty o zadbanie o przyszłość szkoły, która po wielu trudnościach zaczęła funkcjonować. Obecna sytuacja jest analogiczna do sytuacji jaka miała miejsce w 2017 roku w SGGW w Warszawie, gdzie prezesem fundacji zarówno tam i w Krzyżewie była ta sama osoba”.

Radny Leszek Mężyński stwierdził, iż powiat wysokomazowiecki jest chyba znany w całej Polsce z tego, że utworzył wiele instytucji, które zajmują się pomocą niepełnosprawnym czyli: ośrodki w Perkach, Raciborach czy Dworakach. Nikt nie zarzuci nam, że jako powiat jesteśmy obojętni na los niepełnosprawnych. To, że chcemy dalej pomagać niepełnosprawnym nie podlega żadnej dyskusji i to nie wynika tylko z naszej woli, ale również z polityki ogólnopolskiej.

Radny Krzysztof Pelszyk stwierdził, iż w piśmie skierowanym przez fundację do przewodniczącego rady powiatu oraz w wystąpieniu prezesa fundacji wielokrotnie pojawiały się sformułowania dotyczące określania zachowania pana starosty jako „lekceważących fundację, ZAZ, pracowników tego zakładu, wszystkich bez wyjątku”. Dodał, iż zapisał sobie zdanie z wystąpienia prezesa fundacji „ czy można tak nie szanować człowieka, lekceważyć innych ludzi”. Stwierdził, iż nie odsłuchiwał wystąpienia starosty z poprzedniej sesji bo to wystąpienie pamięta uczestnicząc w obradach sesji i on w wystąpieniu starosty nie dostrzegł żadnego lekceważenia, czy pogardy dla kogokolwiek.

Józef Zajkowski wójt gminy Sokoly powiedział, iż „ zostało powiedziane zbyt dużo słów, może zbyt emocjonalnie. Myślę również o kwestii mediów, które na pewno w sprawie nie pomogły, a wielu przypadkach podgrzewały ta atmosferę. Wczoraj pan starosta wypowiadał się na spotkaniu faktycznie, ja na spotkaniu w Krzyżewie powiedziałem, że dla naszego samorządu Krzyżewo to jest bardzo ważny ośrodek: stacja doświadczalna, zespół szkół i w ostatnim czasie działający Zakład aktywności zawodowej to naprawdę piękna sprawa. Powinniśmy być wdzięczni fundacji, że prowadziła przez 5 lat ZAZ. W momencie kiedy starostwo przedstawia myśl, żeby powstał oddział rehabilitacji – to my jako samorząd gminy przeciwko temu nic nie mamy. Pan starosta poruszył, że w ostatnim stanowisku pytamy o koszty- sam później pan powiedział, że też pan nie wie, bo nie ma danych- dlatego proszę się nie dziwić, że odnośnie struktury organizacyjnej i odnośnie kosztów pytamy? Sam pan starosta powiedział, że gmina Sokoly ewentualnie proponuje szkołę w Raciborach, a to tylko z tego względu gdyby się nie udało poprzez prowadzenie przez fundację czy Państwu to my będziemy za wszelki możliwy sposób wspomóc, żeby tym osobom niepełnosprawnym pomóc. I teraz gdyby te osoby miały to stracić, to uważam że szukamy pomysłów żeby wspomóc, a nie po to żeby być konkurencją dla pana starosty. Panie starosto, jeśli faktycznie to „małżeństwo” nie jest w stanie dalej egzystować to żeby ono się godnie rozstało bo na tym rzecz polega. My natomiast w każdej chwili deklarujemy pomoc. Jesteśmy z panem starostą, bo gmina Sokoly jest w powiecie wysokomazowieckim i zawsze pomagaliśmy i będziemy nadal to czynić”.

Obecny na posiedzeniu Dyrektor ZSR w Krzyżewie, Rafał Iwan wyraził przekonanie, że udana współpraca Szpitala, Szkoły i Zakładu Aktywności Zawodowej jest jak najbardziej możliwa.

- Zapewniam państwa, w tym środowisko osób niepełnosprawnych, że ani ja ani społeczność szkolna nie jesteśmy egoistami. – Nie myślimy tylko i wyłącznie o sobie i szkole, ale bez względu na to, jak będziemy się rozwijać i zajmować tę przestrzeń niewypełnioną, ciągle widzę tam miejsce dla osób niepełnosprawnych. (...) Dziwi się, czemu ciągle osobom niepełnosprawnym mówi się o jakimś końcu, że z pierwszym styczniem coś kategorycznie ma się zakończyć. Jest propozycja Starostwa, aby ten ZAZ nadal funkcjonował, dlaczego więc kierownictwo Fundacji nie próbuje uświadamić osoby niepełnosprawne, że tam nadal dla tych osób będzie miejsce i byt? Spotkaliśmy się w zespole szpitalnym i powiatowym w ZAZ-ie i wydawało mi się, że nasze rozmowy były produktywne i owocne, że uzgodniliśmy formę porozumienia i dalszej współpracy.

Dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem Bożena Grotowicz zaznaczyła, że utworzenie Oddziału Rehabilitacji Stacjonarnej jest niezbędne, zwłaszcza w obecnej sytuacji pandemicznej.

- Oddział rehabilitacji ma służyć kilkuset osobom rocznie – powiedziała dyrektor Grotowicz. Dlaczego odważnie NFZ zadeklarował rozpisanie konkursu na taki rodzaj świadczeń medycznych? Dlatego, że szpital w Wysokiem Mazowieckiem jako jeden z niewielu w kraju mając w swoich strukturach oddział ortopedyczny nie ma rehabilitacji stacjonarnej. Ten oddział ma też służyć ludziom niepełnosprawnym i po ciężkich operacjach, wypadkach komunikacyjnych, udarach, mamy czwarta falę COVID-u, gdzie młodzi, silni ludzie, którzy przeszli COVID często miesiącami dochodzą do zdrowia. (...) Takim pacjentom chcemy stworzyć warunki leczenia. O tym aspekcie nigdzie się nie mówi i tego się nie podnosi. (...)

Dyrektor Szpitala Ogólnego dodała również, że koszt utworzenia od podstaw zupełnie nowego budynku na rzecz oddziału Rehabilitacji Stacjonarnej to koszt kilkudziesięciu milionów złotych, których w tym momencie żaden samorząd nie ma w swoim budżecie. Odniosła się również do ataków medialnych na Starostę Wysokomazowieckiego oraz zarzutów prezesa Piotra Konczewskiego pod swoim adresem.

- Pan prezes postawił mi zarzut, że straszylam go jakimiś kontrolami. Podczas roboczego spotkania rozmawialiśmy o wrzawie medialnej, która nie służy ani Starości ani szpitalowi ani Fundacji ani osobom niepełnosprawnym. Niestety taka ilość programów interwencyjnych, bardzo tendencyjnie zrobionych nie służy przyszłości żadnej z instytucji. Obchodzi mnie to, że gdy już uruchomimy naszą działalność, żeby zbyt duża ilość niepotrzebnych kontroli nie paraliżowała naszego rozwoju. (...) Nigdy nie straszylam kontrolami. Dementuję to publicznie, aby nie było żadnych wątpliwości. Mówiłam o kontrolach, ale w obawie o działalność oddziału szpitalnego, a nie strasząc fundacje, bo to czy wy będziecie mieli kontrole, to nie jest mój interes.

– Ja i moje środowisko jesteśmy oburzeni tym, jak przedstawia się tę sprawę w mediach. Pan Starosta jest co prawda osoba publiczna i liczy się z krytyką, ale krytyka nie może polegać na rzucaniu obelg i mówieniu nieprawdy. Ponawiam swoją prośbę by zaprzestać takiej nagonki, a zamiast tego usiąść do stołu i uzgodnić jak to zorganizować, by dla osób niepełnosprawnych ta zmiana odbyła się bezboleśnie. Usiądźmy i zróbmy to wspólnie.

Przewodniczący rady Dorota Łapiak podziękowała za debatę oraz wszystkim pracownikom i uczestnikom ZAZ-u za udział w spotkaniu. Podziękowała również fundacji za dotychczasową pracę.

O godzinie 12⁴⁶ ogłoszona została 10 minutowa przerwa w posiedzeniu komisji.

O godzinie 12⁵⁸ wznowiono posiedzenie komisji.

Następnie członkowie wszystkich stałych komisji rady zapoznali się i zaopiniowali pozytywnie następujące projekty uchwał rady powiatu w sprawie:

- ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Wysokomazowieckiego na 2022 rok,
- przyjęcia zmiany Statutu Związku Powiatów Województwa Podlaskiego,
- wysokości i zasad ustalenia diet dla radnych Rady Powiatu Wysokomazowieckiego,
- ustalenia wynagrodzenia Starosty Wysokomazowieckiego,
- zmian w budżecie powiatu na 2021 rok,

Kolejny punkt porządku posiedzenia to sprawy różnych- spraw różnych nie zagaszono.

W związku z wyczerpaniem tematów dokonano zamknięcia wspólnego posiedzenia stałych komisji rady powiatu.

Po zakończeniu obrad komisji członkowie wszystkich stałych komisji rady powiatu udali się na uroczyste otwarcie drogi Wólka Mała – Świętek Nowiny.

Przewodniczący stałych komisji rady:

1. Cecylia Szmurło

.....

2. Mariola Joanna Niemyjska

.....

3. Stanisław Olędzki

.....

4. Kazimierz Jan Wysocki

.....